

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 26go Października. Rok 1864.

N<sup>o</sup> 246.

Dnia 14 (26) Października 1864 Roku.

Sroda.

Wschód Słońca g. 6 m. 45  
Zachód „ „ 4 „ 42

Jutro, Stej Sabiny Męczennicki.

*La Fr. Paryż, 22 Października.* — Dowiadujemy się z depeszy prywatnej, że Najjaśniejszy Cesarz i Cesarzowa Rosyjscy, wraz ze swemi Dostojnymi Dziećmi i z orszakami, przybyli wczoraj, 21go o godzinie 5ej wieczorem, do Nicei. Pomimo ulewnego deszczu, tłumy cisnęły się na drodze, po której Ich Cesarские Moście przejeżdżały. Ulice, któremi jechali Dostojni Podróżni, były całkiem przyozdobione we flagi w barwach rosyjskich i francuzkich. Po wyjściu Najjaśniejszych Państwa z pociągu Cesarского, Wielki Szambelan Hr. Skariatin przedstawił Ich Cesarским Mościom Rosjan, dla których Nicea jest ulubionem miejscem pobytu, oraz Prefekta P. Gavini, Jenerała Correa, Mera i dowódcę strzelców gwardji. Ich Cesarские Moście zajęły w Nicei mieszkanie we wspaniałej willi Peikon. (D. W.)

*La Fr. Paryż, 22go Października.* — Podróże Monarchów i mężów stanu budzą zwykle w wysokim stopniu uwagę opinii publicznej, zawsze skłonnej do uwierzenia, że czynności ich życia publicznego lub prywatnego mają ukryty cel polityczny. Przyjazd do Francji Najjaśniejszego Cesarza Rosyjskiego jest, jak się tego spodziewać należało, przedmiotem licznych komentarzy. Lecz ci, którzy wiedzą, jak uczucia rodzinne są żywe i głębokie w sercu Cesarza Alexandra, nie zdziwią się zapewne, że bez oznaczonego celu politycznego, chciał towarzyszyć osobiście Cesarzowej i mieć zblizka starania, jakich wymaga zdrowie Małżonki, będącej przedmiotem całej Jego czci, tak samo jak w Rosji jest przedmiotem miłości wszystkich Swych poddanych. Sądzimy, że podróż Cesarza Alexandra we Francji spowodowaną została jedynie temi uczuciami rodzinnymi. Lecz w wypełnianiu nawet swych obowiązków familijnych, Monarchowie muszą być zawsze otoczeni atmosferą urzędową, która dodaje wszystkim ich krokom szczególną doniosłość i znaczenie. (D. W.)

*Le N.* Od dawna już nikt nie myśli wymagać od *Opinion nationale*, ani bezstronności, ani sprawiedliwości, ani prawdy. Zdaje się, że również jest za wiele, żądać po niej po prostu przyzwoitości. Dziennik P. Guérout, który nie potrafił przemawiać właściwie podczas całej kwestji Polskiej, wyrodzonej jego staraniami w krwawą logomachję, nie potrafi również zamilczeć w porę. Przybycie do Francji Cesarza Alexandra podżega tylko ową oszczerczą werwę, której odznaczące się próbki przedstawiały nam ostatnie miesiące. P. Guérout, dyrektor dziennika Paryzkiego i Deputowany do Ciała Prawodawczego, gromadzi na 3ch kolumnach przydomki najbardziej obelżywe przeciw narodowi Ruskiemu i jego Monarsze. I sędzi, że tym sposobem jest głosem opinii publicznej! Jest to krzywdzenie tej opinij! — Opinia publiczna we Francji nie przestaje być natchnioną uczuciami, które zawsze stanowiły świetność i godność swego kraju; to jest po-

szanowaniem i grzecznością dla tych, którzy przybywają jako przyjaciele zasiąść przy jej ognisku domowym. Grubijaństwa P. Guérout nie są bynajmniej zniewagą dla N. Cesarza Rosyjskiego, któregoby dosięgnąć nie potrafiły; są one zniewagą dla ludu i Monarchy, których gościem jest dziś Alexander II. (D. W.)

*Komora Składowa Warszawska*, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 19 (31) b. m. od godziny 10tej z rana, odbywać się będzie w Składzie tejże, głośna in plus licytacja na sprzedaż różnych bawełnianych towarów; oraz płótna, cygar i książek hebrajskich, ocenionych, do wysokości rs. 300. — Dyrektor Komory, Radca Kollegjalny, Sp: *Palausoff*. — Sekretarz, *Lastoff*. — Naczelnik Stołu, *Ciemnołowski*. (D. W.)

Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Bellegarde* z Moskwy; Jenerał-Majorowie: *Tatiszczew* z Kopenhagi i *Ulrych* z Nowogeorgiewska; — wyjechał zaś Radca Tajny *Brujewicz* do Kaznowa.

Jutro, jako w 1szą bolesną rocznicę śmierci, ś. p. Wojciecha *Konopki*, b. Dyrektora Wydziału Kom: Rz: Sprawiedliwości, odbędzie się Żałobne Nabożeństwo, o godzinie 9ej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów*, na które pozostała po nim w nieutulonym żalu Wdowa, wraz z Dziećmi i Familją, zaprasza Szanownych Przyjaciół i Znajomych. (1485.)

Jutro, jako w 12tą rocznicę śmierci ś. p. Karola *Rejnhard*. Radcy Stanu, odbędzie się o godz: 10tej rano, w Kościele Śgo ALEXANDRA, Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy jego. (1434.)

Jutro o godz: 11tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, odprawiać się będzie za duszę ś. p. Józefa *Wentzl*, Radcy Stanu, żałobne Nabożeństwo; na które, zaprasza się. (1386.)

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Franciszka *Pawłowskiego*, b. Naczelnika Najwyższej Izby Obrach., a następnie Emeryta, odbędzie się za spokój jego duszy żałobne Nabożeństwo o godz: 10tej rano w Kościele XX. *Bernardynów*; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, zapraszają Przyjaciół i Znajomych. (1426.)

*Marjanna Nagrodzka*, Panna, w wieku lat 16, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po krótkiej i ciężkiej słabości, wczoraj życie zakończyła. Wyprowadzenie zwłok nastąpi jutro, o godz: 2<sup>1/2</sup>, z domu pod Nrem 60, przy ulicy Stare-Miasto, na cmentarz Powązkowski, na które pozostali Rodzice, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. (1484.)

*Alexander Hampel*, Fabrykant Ram Złoconych, w wieku lat 42, wczoraj życie zakończył. W smutku pogrążona Żona wraz z Córką, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 2ej po południu, z domu Ner 1066, przy ulicy Królewskiej, na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski. (1474.)

*Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych*, podaje do wiadomości powszechnej, że z decyzji JW. Hrabiego Namiestnika Królestwa, w Zakładzie Stada Rządowego Koni, w mieście Janowie, Powiecie Białskim, Gubernji Lubelskiej, odbędzie się w ciągu miesiąca Listopada r. b., publiczna sprzedaż do stu koni, zbywających od potrzeb tegoż zakładu. Dzień sprzedaży i wybierana ilość ogierów, klaczy i młodzieży, która do pozbycia wybraną będzie, pisma publiczne w swoim czasie ogłoszą. (Dz. Warsz.)

*Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności* w upłynionym Miesiącu Wrześniu r. b. utrzymywało w domach Instytucyjowych w średnim przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojej płci osób 294, których koszt żywienia wynosił rs. 635 k. 33 $\frac{1}{2}$ . Sierot obojej płci osób 166, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 296 k. 31. Do 15-tu Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 1524, których koszt żywienia wynosił rs. 926 k. 59 $\frac{1}{2}$ . W sch. Żłobkach było z przecięcia dziennie dzieci 62, których samo żywienie kosztowało rs. 30 kop. 69. W sch. Przysłuchach ubogich dzieci było z przecięcia dziennie dzieci 46, których samo żywienie kosztowało rs. 42 kopiejek 8 $\frac{1}{2}$ . Na Obiadach 5cio-groszowemi zwanymi, było dziennie osób 68, z tych na koszt JW. Namiestnika Królestwa osób 53, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 123 k. 42. Po Zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 97, na sporządzenie której wydano rs. 65 k. 57 $\frac{1}{2}$ . Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: Stałe od kop. 90 do rs. 1 kop. 50 osobom 43, w ogólnej summie rs. 44 k. 35. Jednorazowe od rs. 1 do rs. 3 osobom 46, w ogólnej summie rs. 74. Z zapisu JW. Tomaszka Hr. Lubieskiego, dla podupadłych Francuzów w Królestwie osobom 12stu w ogólnej summie rs. 35 k. 50. Wlekarstwach, okularach i paskach rupturowych osobom 242. W ogólne zatem żywno i wsparło osób 2,600, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 2,120 kopiejek 1. Z Kassy Pożyczkowej w tymże miesiącu udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy ręk utrzymującym się 42, w kwocie rs. 2,016. Nakoniec w ciągu miesiąca Września r. b., przyjęto do Zakładu Sierot dzieci 3. W tymże miesiącu w Instytucji Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zmarli ubodzy: Nowakowski Walenty lat 69, Talaczynska Elżbieta lat 72, Nowicki Jan lat 67, Orlikowska Marianna lat 80, Walusiński Antoni lat 69.—Warszawa dnia 18 Października 1864 r.—Za Prezesa Administracji Ogólnej, *Poptywski*. — Za Członka Sekretarza Towarzystwa, *M. Dąbrowski*.

Wrzesień zwykle u nas bywa pogodny, ciepły i suchy; w r. b. przeciwnie, był niepogodny, wietrzny i tak słotny i wilgotny, jak w żadnym z lat poprzednich. W stanie normalnym w tym miesiącu wieją wiatry południowo-wschodnie, w r. b. panowały najczęściej północno-zachodnie i te sprowadzały deszcz, wilgotne i chłodne powietrze. Średnia temperatura całego miesiąca jest: 10,5 stop: R., niższa o 0,3 stop: jak zwykle, a o 1,8 stopni jak w r. z. Druga połowa miesiąca była chłodna, największe ciepło dochodziło 20 stopni R. dnia 11 po południu, najmniejsze 1,5 stop: R. dnia 28 z rana. Najcieplejsze dni były: 10, 11, 12, ich średnia temperatura wynosiła 14,5 stopni; przeciwnie cztery ostatnie dni były najchłodniejsze, temperatura ich dochodziła tylko do 6,5 stopni R. Największa zmiana dzienna temperatury 6,3 stopni przypadała z d. 22 na 23. Barometr, osobliwie w drugiej połowie miesiąca, utrzymywał się wyżej jak zwykle. Średnia jego wysokość miesięczna jest: 27 cali 8,98 lin: par.; prawie równa normalnej; najwyżej barometru dochodził: 28 cali 1,90 lin: par.; średnia wilgotność miesięczna 85,2 jest o 8 blisko setnych większa jak w stanie

normalnym. Ilość wody spadłej z deszczu, wynosi co do wysokości 58 lin: par.; to jest blisko trzy razy więcej jak zwykle (20 lin: par.). W żadnym z lat poprzednich tak częste i obfite deszcze nie padały w tym miesiącu jak w r. b. Dni pogodnych było tylko 2, na pół pogodnych 13, pochmurnych 15, dni deszczu 20, mgły 19, gradu 1, grzmotów i błyskawic 3, błyskawic bez grzmotu 1, panujący wiatr był północno-zachodni, częste także były południowo-zachodnie. Dzień 6ty odznaczał się szczególnymi zjawiskami meteorologicznymi, dzień ten był dość chłodny, do południa na pół pogodny, około godziny 1ej powstała silna lecz krótko trwająca burza, połączona z gradem, o godz: 3 $\frac{1}{2}$  po południu burza się ponowiła z grzmotami i błyskawicami, po której o godz: 3 m. 41 zajaśniała świetna tęcza podwójna w stronie północno-wschodniej Nieba, wieczorem wiał silny wiatr południowo-zachodni. Dnia 17 nad ranem był mróz biały, około godziny 4ej po południu, słońce otoczone było kołem białem z dwoma bocznymi słonkami, tegoż dnia o godz: 8ej wieczorem niezyc otaczało koło białe z dwoma światłami bocznymi. Dzień 23ci odznaczał się niezwykle w tej porze grzmotami i błyskawicami: pierwsza połowa tego dnia była prawie pogodna, powietrze ciepłe, a nawet gorące jak w środku lata, (19,2 stop: R.), o godz: 5 m. 39 po południu dał się słyszeć słaby grzmot, następnie grzmoty i błyskawice były coraz częstsze i silniejsze, o godz: 5 m. 58 deszcz ulewny wśród grzmotów. Od godz: 6 m. 24 do godz: 7ej to jest dłużej jak przez pół godziny, nieustanne grzmoty i błyskawice powtarzały się. W okolicy kilka piorunów uderzyło. Średnia wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 4 cali 10,6 nowej miary polskiej. Największa wysokość wody dnia 20 stóp 7 cali 5,0, najmniejsza dnia 11 i 12 stóp 3 cali 7,0. Stan wody w tym miesiącu z powodu częstych deszczów wyższy był jak w dziesięciu latach poprzednich.

Dowiadujemy się, że „Kółko Domowe” od Nowego Roku, zmienia termin swego wychodzenia, nie raz, lecz dwa razy bowiem na miesiąc wychodzić będzie, w prawdziwe w zeszytach mniejszej objętości, ale druk drobniejszy pozwoli więcej zamieszczać artykułów. Przytem doniesienia o ubiorach stanowią mają dział osobny, pomnożony różnemi wiadomościami z gospodarstwa domowego. Już sam tytuł tego pisma wskazuje, że przeznaczeniem jego jest, dostawszy się pod strzechę bogatszej lub uboższej rodziny, każdemu jej Członkowi coś zajmującego lub pożytecznego do czytania przedstawić. Odznaczało się też ciągle zajmującemi różnorodnemi artykułami i nadal zapewne takowe pomieszczać będzie, a nadto dodawać wiadomości o nowo wydanych książkach, i tym sposobem da Czytelnikom swoim nie jakie wyobrażenie o ruchu piśmiennictwa. Drzeworyty w ostatnim czasie bardzo starannie odrabiane, wykonywać się będą i nadal w nowym zakładzie PP. Regulskiego i Styfi, a chociaż współ redaktorka Pani Smigielska na parę miesięcy udała się za granicę, nieprzestanie z tamtąd zasilać pisma zajmującemi artykułami, do jakich jej na obczyźnie nie braknie materiału. W czasie tego pobytu za granicą, Pani Smigielska wreszcie będzie mogła bliżej obznajmić się z obcemi pi-

smami tego rodzaju i niejedną myśl pożyteczną przyswoi z nich dla Kółka Domowego.

„Kalendarz dla ludu Polskiego“, wydawany od lat trzech pod kierunkiem Redakcji „Gazety Rolniczej“, niezaprzeczone ma zasługi. Z każdym rokiem wzbogaca się on pod względem treści, jako też zewnętrznej formy, jak o tem przekonywa Kalendarz ten, nr. 1865. Kalendarz ten: czysto, porządnie i na białym papierze odbity, zawiera 12 arkuszy druku w 8ce, jest ozdobiony 64 drzeworytami, dwoma kolorowymi obrazkami, z wyobrażeniem MATKI BOZKIEJ Ostrobramskiej i Mojżesza, oraz odbitym w Litografii Dzwonkowskiego, Obrazkiem SYN BOŻY, który jest kopją znanego Obrazu *Ecce Homo*, z galerji Drezdeńskiej. Takiej objętości książka i tak artystycznie wyposażona, w zwyczajnych okolicznościach w handlu księgarskim kosztować powinna około 12 złp. Tymczasem Kalendarz dla ludu Polskiego na rok 1865, kosztuje tylko złotówkę, cenę niepraktykowaną nawet w najtańszych wydawnictwach zagranicznych. Co do wewnętrznej wartości Kalendarza tego dość przytoczyć, że na ułożenie onego złożyły się pióra najznakomitszych Pisarzy. Uważamy za obowiązek wymienić tu najcelniejsze prace, z oznaczeniem nazwisk Autorów, jakie Kalendarz ten na rok 1865 zawiera: Męka i śmierć JEZUSA CHRYSTUSA, przez Juljusza Starkla, Redaktora Lwowskiego „Dzwonka“; Krakowiacy, przez Kazimierza Góralczyka (Anczyca); Raz kozie śmierć, przez Janka z Bielca (Gregorowicza); Ochronianie zdrowia, przez Walerego Wielogłowskiego; Barbara Radziwiłłówna, przez Brunona Bielawskiego, i Uczciwi ludzie, przez Leśniewską, Redaktorkę Krakowskiego ludowego pisma „Nowiny ze świata“; Skąpiec, przez Julję Goczałkowską, Redaktorkę Krakowskiego „Wieńca“; O Mojżeszu, przez Xiędza Xawerego Rogowskiego; Opis Krakowa, przez Turckiego; Mąż i Żona, przez Ewarysta Estkowskiego; Pogrzeb wieśniaka, przez Józefa Grajnerta. Do części gospodarskiej dostarczyli artykuły bardzo odpowiednie: Bernard Kalicki, Andrzej Mazur, Józef Krasuski, i Adam Mieczynski; Poezje w tym Kalendarzu umieszczone są: pióra Lenartowicza, Prusinowskiego, Odyńca, Krasickiego i Józefa z Mazowsza (Wojcinkowskiego). Święta w tym Kalendarzu są kolorem czerwonym wydrukowane, nie przepomniano także i o przepowiedniach przy zmianie lunacji Księżyca, ale Redakcja, uważała za konieczne pomieścić następujące objaśnienie: „Kłamią i bałamucą was ci co przepowiadają, że tak a tak będzie, tego i tego dnia, przy zmianie Księżyca. To tylko sam BÓG wie. Ludzie starzy utrzymują, że co 7 lat powtarzać się to może, i my wam też podajemy jak było w 1859 roku, w dniach kiedy zmiany Księżyca przypadają. W ogóle w Kalendarzu tym obok części utylitarnej, rozrywkowej i nauczającej, zauważyliśmy jeszcze przeważnie traktowane artykuły z nauki wiary i moralności, jest to najlepsza droga do trafienia w przekonaniu ludu. Skład główny Kalendarza dla ludu Polskiego, urządzony został w Księgarni Gebethnera i Wolfa, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415, oraz w Redakcji „Gazety Rolniczej“, przy ulicy Elektralnej Nr 760, gdzie nabyć go można z ustępowaniem procentu dla kupujących w znaczniejszych partjach.

Według naturalnego porządku rzeczy, pędraki chrząszczowe, dopiero w połowie czwartego roku zamieniają się w poczwarki, a po upływie tegoż, ukazują się w postaci wykształconych chrząszczów. Tym więc sposobem co cztery lata, przypada rok tak zwany chrząszczowy, i do tych właśnie należał rok obecny 1864. Chrząszcze jak wiadomo ukazują się zawsze przy końcu Kwietnia, lub na początku Maja i dla tego to nazywają je Melolontha majalis. Chrząszcze należą do rzędu bardzo szkodliwych owadów i dla tego zasługają na wytepienie, ale nie w sposób, w jaki zwykle wyniszczą je dziatwa, urządzając sobie z nich młynki, po nadziabaniu żywcem na kolec lub szpilkę. Już to bowiem w ogóle, ani tego rodzaju młynkarze, ani obrywający skrzydła muchom, ani też niszczący gniazdzka ptaszynom, nie powinni znajdować pobłażania u starszych; bo co zamłodu robią oni z pustoty, na starość zamieniają w praktykę. Ale wracając do roku chrząszczowego, najlepiej ocenią ogrodnicy, o ile ten różni się od lat zeszłych, ze względu na dokonane przez nowy ród chrząszczowy, szkody; a jeżeli takowe były nader uderzające, to dla przestrogi na przyszłość, i wczesnego obmyślenia z początkiem wiosny środków, przeciw tym szkodnikom, przypominamy, iż przyszedł termin chrząszczowy, przypadnie w 1868r.

Młodzi artyści, którzy ostatnio otrzymali główne nagrody w malarstwie, rzeźbie, budownictwie i muzyce i udają się dla dalszego kształcenia do Francuskiej Szkoły Sztuk Pięknych w Rzymie, 17:0 b. m. byli na obiedzie u Cesarza w St. Cloud. Sami tylko urzędowi i półurzędowi zwolennicy Sztuk Pięknych składali grono biesiadników, a mianowicie Marszałek Vaillant, Minister Dworu Cesarskiego i Sztuk Pięknych, Hr: Nieuwerkerke Senator Intendent Naczelny Szt: Piękn.; Hr: Bacciocchi Minister Obrzędów i Intendent Jen: Teatrów, de Courmont Dyrektor Szt: Piękn: Doucet Dyrektor Teatrów i Członkowie Instytutu, Auber Dyr: Konserwatorjum, Fleury Dyr: Szkoły Szt: Piękn.; Schnetz Dyr: Szkoły w Rzymie. Oboje Cesarstwo nie szczędziło łaskawych i pochlebnych wyrazów dla młodych artystów, a Cesarzowa każdego z nich obdarzyła fotografią swoją, Cesarza i Cesarzowiczą z swoim podpisem.

„Journal de Villefranche“ podaje szczególny fakt dowodzący dziwnej zmyślności psa. Jałmużnik miejscowego Szpitala, u drzwi tegoż spotkał skowyczącego psa, któremu nogę koło przejechało, uprosił zatem lekarza, iż mu nogę opatrzył, na drugi dzień pies zjawił się w godzinę wizyty lekarskiej, i następnie co dzień o tejże godzinie przybywał do opatrzenia dopóki noga zagojona nie została, a dla ułatwienia lekarzowi jego czynności, sam bandarz zdejmował. Niemniej regularnie piesek stawiał się i w godzinę obiadową po żywność.

Zwykle statki na dalekie przeznaczone wyprawy objaną miedzianymi blachami, nie zupełnie one jednak odpowiadały celowi, gdyż ulegały rdzy i zniszczeniu, spróbowano zatem blachy takowe zastąpić tafłami szklanymi i obecnie przekonano się o trafności tego zastosowania, gdyż statek w ten sposób pokryty, powrócił niedawno do Hawru z dalekiej podróży, zupełnie nie uszkodzony.

Zeszłej Niedzieli, odbyło się uroczyste Nabożeństwo w Kościele Śgo WOJCIECHA w Poznaniu, na cześć Śgo JANA KANTEGO, Patrona oświaty i Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Xięża Augustjanie w Krakowie, zamysławia przenieść do Kościoła Stej KATARZYNY, trumny z ciałami Śgo IZAJASZA-BONARA i Błog: BARYCZKI, dotąd na korytarzu w kącie ciemnym stojące.

X. Biskup Unicki w Dyecezi Munkuckiej, Bazyli Popowicz, umarł 18 b. m. w Ungwarze.

W Gnieźnie 23 b. m. zmarł Roman Freundt.

W d. 20 b. m., w Butynach, w Obwodzie Żółkiewskim, zawałiła się główna kopuła Kościoła, który tam budują, i miała zagrzebać w gruzach swoich czterech ludzi, zatrudnionych wewnątrz Kościoła. Ciała ich nie zostały dotąd jeszcze wydobyte.

W jednym z ostatnich numerów L'Univers illustré, znajduje się drzeworyt z obrazu znanego Gdańskiego malarza społecznego Stryjowskiego: Żydzi polacy w bóżnicy podczas Śadnego dnia. Drzeworyt ten ukazał się przed rokiem w naszym „Tygodniku Ilustrowanym” i w Lipskiej „Illustrirte Zeitung,” z kąd zapewne dostało go Francuzkie pismo.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczyńnych Powiatu Łowickiego. — W dniu 9 (21) Września r. b. odbyła się zabawa fantowa w Mieście Łowiczu, na korzyść miejscowego Szpitala Śgo TADEUSZA, z której dochód w gotowiznie i w ofiarach, w zbożu, w miejsce fantów złożonych, wynosi około rs. 500. Tak znaczny zasilek dla Szpitala, Rada Opiekuńcza zawdzięcza najwięcej Członkowi swemu Wmu Józefowi Szlezygierowi, Rektrowi Szkoły miejscowej, który w znanem z szlache-tnych uczuć sercu swoim, czerpiąc inicjatywę, zaprojektował wspomnianą zabawę i nie zrażając się ograniczeniem czasu, w ciągu niespełna 2ch tygodni, powzięty zamiar, ze znaczną korzyścią dla Szpitala, do skutku doprowadził. W zabawie tej, prócz mieszkańców Łowicza, przyjęli udział Obywatele Ziemi, znajdujący się na jarmarku Śgo MATEUSZA. Rada Opiekuńcza widzi się w obowiązku złożyć swoje podziękowanie, tak szanownym Damom, które pomocą swoją do oświetlenia zabawy przyłożyły się raczyły, jak również wszystkim ofiarodawcom, którzy cierpiącej ludzkości pomoc przynieśli. W końcu Rada Opiekuńcza zawiadamia jeszcze posiadających bilety, że pozostałe, nie wylosowane dotąd fanty, wylosować i odebrać można w Kancelarji Szpitala w Łowiczu, do dnia 1go Grudnia r. b., po którym to terminie nie odebrane fanty przejdą na własność Szpitala. — w Łowiczu, dnia 18 Października 1864 roku. — Za Opiekuna Prezydującego, X. S. Dżimiński.

Doszła nas smutna wiadomość z Hamburga o skonie ś. p. Krystyny z Hrabów Myszkowskich Wielopolskich Boniani, Józefa Hr: Myszkowskiego Wielopolskiego, Margrabi Pinczowskiego i Joanny Hrabiny z Xiążąt Sanguszków Bielińskiej, Pisarza Koronnego Córki, Matka licznej rodziny, przykładne życie spędziwszy, w 69 roku życia, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, żywy swój pobożny zakończyła. Nabożeństwo w dniu jej pogrzebu odbyło się w Kościele PP. Kanoniczek, dnia 24go b. m.

Przez odbyte wczoraj ballotowanie w Resursie Oby-

watelskiej, następujące osoby przyjętemi zostały na Członków tego Towarzystwa: WW. Jakunin Alexander, Kryłow Antoni, Lewenberg Adolf, Rościszewski Teodor i Strakacz Tomasz.

W Niedzielę, dnia 30go b. m. o godzinie wpół do 1ej z południa, w Sali Brukalskiego (dawnej Resursie), przy ulicy Długiej, danym będzie Koncert przez Kazimierza Ładę, w którym przyjmą udział PP. Pistor, Philip, Thalgrin i inni artyści z orkiestry Teatru. Szczegóły koncertu afiszem ogłoszą. Biletów po cenie rs. 1 dostać można w Xięgarni R. Friedleina przy ulicy Senatorskiej i J. Kaufmana przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

Często się zdarza, iż dzieci bez dozoru pozostawione, bawią się pierwszym przedmiotem, jaki im wpadnie pod rękę, i z tego podlegają różnym przypadkom. Niedawno dziecie bawiło się biletem wizytowym mocno glansowanym, włożyło go w usta, i prawie ca-ły zżuło, a następnie wśród boleści umarło, gdyż stru-ło się tym nieszczęśliwym biletem. Pilnie zatem na-leży zwracać uwagę, aby dzieci biletami wizytowemi się nie bawiły.

Xiążka zapowiedziana pod tyt: *Selectae ex antiquis scriptoribus historiae, Scholarum in usum curavit Leo Szyferski*, wyszła z druku i jest do nabycia we wszy-tych księgarniach znaczniejszych w Warszawie i na prowincji.

Złożono w Redakcji Kurjera od T. K. złp. 2 na świa-łło przed Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie. — Od T. S. rs. 1 dla biednych czworga sierot po ś. p. Franciszku Steinbock pozostałych, przy ulicy Ogrodowej N<sup>o</sup> 848.

## Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 19 Paździej.. — Hr: Russel o- tworzył wczoraj uroczyste śród natłoku widzów, wy- stawę przemysłową w bazarze gospodarczym w Isling- ton. Ta wystawa północno londyńska, przeznaczoną jest głównie do rozwinięcia zajęć przemysłowych wśród klasy robotniczej. — Przyjaciele stanów skonfede- rowanych zbierają fundusz dla wsparcia jeńców wojen- nych z południowców, i w tym celu zajęli w St. Ge- orgshalle bazar, którego powodzenie teraz już nie ulega wątpliwości. Podpisy na korzyść tego bazaru wynoszą już obecnie 7,000 fst, a składki do bazaru nadechdzą nie tylko ze wszystkich stron Anglii, ale z Paryża, Rzy- mu, Stanów południowych, Kanady, a nawet i z New- York. — Wiadomość jakoby Kapitan Semmes, odpły- nął na statku „Laurel,” aby zająć się znowu korsar- stwem przeciw związkowym, była mylną. — Najstar- szy syn Hr: Russel Vice-Hr: Amberley, żeni się w cią- gu b. m. z córką Lorda Stanley of Alderley. Z wiel- kiego gmachu wystawy przemysłowej z 1862 r. stoją jeszcze tylko wieże zachodnie i główne wejście, ale i te wkrótce pójdą za resztą materiałów budowlanych, i zostaną rozebrane, aby służyć na budowę drugiego pa- łacu kryształowego w Alexandra-parku. Na miejscu gmachu wystawy ma być wzniesione nowe muzeum sztuki i nauk. W Cork wzniesiono pomnik słynnemu Irlandzkiemu Apostołowi wstrzemięźliwości Ojeu Mat- hew. (Schl: Ztg.)

AUSTRJA. Wiedeń, 22go Paździej.. — Zaprzecze-

nie, jakoby Austria popierała wycofanie wojsk związkowych z Holsztynu, jest dowodem, że stosunki Gabinetu Austrjackiego do Państw średnich polepszyły się. — Zwołanie Sejmu Kroacko-Węgierskiego, ma nastąpić jednocześnie z rozpoczęciem obrad ścieśnionej Rady Państwa. (In: Bel.)

AZJA. — Do „Monitora“ francuzkiego piszą z Pekinu pod datą 28 Czerwca, że nadzieje jakie pokładano w stosunkach handlowych Chin z innymi krajami, w rzeczywistości przewyższone zostały. Mimo niezupełnie sprzyjających okoliczności, wartość towarów przywiezionych tam i wywiezionych pod obcą flagą wynosi w okrągłej cyfrze przeszło 1½ mljar. fr.; a 19,000 ogólnej objętości 6,000,000 beczek, okrętów, zapisanych jest w kontrolę żeglugi. Zamknięcie portów północy i Jangtsekiang, szczególnie przyjaznem było dla Szanghaji, którego handel reprezentuje dwie trzecie interesów w Chinach załatwianych. Po Szanghai miejscem najbardziej uprzywilejowanym co do handlu jest Hangkai; Kanton, była stolica handlowa Państwa Niebieskiego, zajmuje obecnie ledwo ósme miejsce. (Schl. Ztg.)

DANJA. Kopenhaga, 18go Październik: — Xiążę Wally otrzymał Order Dannebrog. Wyjazd Xiążęcej pary wprost do Anglii, ma nastąpić we Czwartek lub Piątek. (St. Anz.)

FRANCJA. Paryż, 18go Październik. — „Monitor“ donosi, że wczoraj wieczór przybył tu Hra: Flandrii. — Marszałek Forey objął już swą nową komendanturę w Nancy. — Dekretem Cesarzkim z 15 b. m., przydujący w radzie stanu Minister Vuitry, mianowany członkiem Ces. rady wychowania, w miejsce P. Rouland. — Belgijka legja Meksykańska, która odplynęła wczoraj z St. Nazaire do Vera Cruz, aby służyć jako gwardja honorowa Cesarzowej Charlotty, zostaje pod rozkazami Podpułkownika Barona van der Smissen. Mały ten oddział podczas przejazdu w Angers był powitany i ugoszczony przez oficerów francuzkich. — „Patrie“ zapewnia, że w Rzymie panuje względem Francji usposobienie nader pojednawcze. — Cesarz poluje dziś w Marley. — Do dziś rano P. Bismarck, nieprzybył jeszcze do Paryża. — Rząd francuzki wzbrania się pozwolić zakupywać rządowi Peruwjańskiemu we Francji okręty wojenne. (In: Bel.)

GRECJA. Ateny, 20go Październik: — Odezwa Królewska, dobrze przez ludność przyjęta została. — Połączenie czyli zlanie się wysp Jońskich z Grecją ma nastąpić z 1m Stycz: 1665 r. — Trwanie każdego perjodu parlamentarnego, oznaczone zostało na lat 3. Liczba deputowanych ma wynosić najmniej 150. Główna komenda artylerji będzie przeniesioną do Korfu. — Schwytano człowieka, który wykonał zamach morderczy na Ministrze spraw wew. — Xiążęta Orleańscy odplynęli do Korfu i Ankony. (St. Anz.)

HISZPANJA. — Podług dziennika „Epoca“ P. Pacheco ma w końcu b. m. udać się do Rzymu. Słychać, że nowy Poseł przyjmuje swą posadę tylko pod tym warunkiem, że rząd Hiszpański nie uzna traktatu z 15go Września. (Schl. Zeit.)

WŁOCHY. — „Italia“ donosi, że Senator Vegliani, został mianowany Prefektem Neapolu w miejsce Marg: Afflito, którego dymisję Król przyjął. — Eskadra ewolucyjna Włoska, odwołana z Tunisu, a składająca się

z 17 statków wojennych, będzie zupełnie rozbrojoną. Również utrzymuje się i projekt rozbrojenia armji, mimo oporu opozycji. — W Neapolu sprawiła wielki po płoch w świecie giełdowym ucieczka ajenta wexlowego Królewskiego, który zbiegł, zabrawszy około 500,000 franków. — Xiążę Humbert spodziewany jest wkrótce w Neapolu, dla objęcia dowództwa 6go korpusu armji w miejsce Jenerała Lamarmora. (Neue Pr: Zeitung.)

## Ostatnie Wiadomości.

Jedną z ważniejszych wiadomości, jaką znajdujemy w dzisiejszych depeszach jest podana w „Neue Frankf: Ztg“ z 24 b. m., na zasadzie telegramu z Wiednia. Po długiej Hr: Rechberg, podał prośbę o uwolnienie go od obowiązków. Jako domniemanego następcę jego wymieniają Hr: Mensdorff-Pouilly. Nic stanowczego jednak dotychczas w tym przedmiocie nie zdecydowano. Powyższą wiadomość o podaniu się Hr: Rechberg do dymisji, zamieszcza także i „Allg: Aug: Ztg“ dodając, że dekret uwalniający pomienionego Ministra od obowiązków już przedstawiony został Cesarzowi do podpisu.

Posiedzenia Parlamentu Turyńskiego otwarte zostały w dniu 24tym b. m. Prezes Gabinetu La Marmora zaraz po otwarciu obrad przedstawił konwencję z 15go Września, wraz z dotyczącą tego przedmiotu korespondencją dyplomatyczną, a Minister spraw wewnętrznych wniósł projekt do praw o przeniesieniu Stolicy z Turynu do Florencji, prosząc zarazem o najspieszniejsze roztrząszenie tak tego projektu jak i innych jednocześnie złożonych. — Kilku Deputowanych stawilo wnioski o wyprowadzeniu śledztwa w przedmiocie wypadków z 21go i 22go Września, który to wniosek przyjęto. Prezes mianował w tym celu Komisję z 9ciu Deputowanych. — W Senacie P. La Marmora podobnie jak i w Izbie Deputowanych, złożył konwencję Wrześniową wraz z korespondencją dyplomatyczną, a Baron Manno zawiadomił o swej nominacji na Prezesa Senatu.

P. Bismarck, spodziewany był w Paryżu 25 b. m. — „La France“ z 23go zamieszcza wyciągi z broszury poprzedniego dnia wydanej. Broszura ta dowodzi, że konwencja z 15 Wrześ: unieważnia postanowienie Parlamentu Włoskiego z d. 23 Marca 1861 r. co do uznania Rzymu za stolicę Włoch. „France“ twierdzi, że broszura pomieniona wychodzi ze źródła urzędowego. — Podobno Gabinet Turyński, ma zażądać od Izb 30 miiio: fr: na koszt przeniesienia stolicy do Florencji. — „Elberfelder Ztg“ zapewnia, że Danja przystała na zapłatę wynagrodzenia za zabrane statki Niemieckie, i że stosowny artykuł w traktacie pokoju zamieszczony został. (Ind: Bel.)

## Szarada.

Dobrze bardzo smakuje, bo aż z Włoch pochodzę,  
A każda trzecia druga zawsze jest na drodze,  
Lecz trzecia pierwsza do mnie nie potrzebna przecie,  
Drugie trzecie w muzycznym znajdziesz alfabecie.  
Pierwsza druga jest w domu, wspaniałym pierwszym w grze władca,  
Przyznajcie pierwsi trzeci, że łatwa szarada.

(Zesłte Zadanie: *Blin*).

**ROZMAITOŚCI.** — Zdobyta przez Prusaków wyspa Alsen, ma 5 mil kwadratowych rozległości; w największej długości ma cztery mile, a w największej szerokości  $2\frac{1}{4}$ . Wyspa ta wygląda bardzo malowniczo i jest nader żyzną; posiada piękne lasy, wielką obfitość zwierzyny, kilka jezior rybnych i grunta wybornie uprawiane; ogrody Alseńskie dawno już ustalonej wziętości używają, a jabłka znane pod nazwą jablek Gravenstein, stanowią ważny artykuł handlu wywozowego. W środku wyspy ciągnie się długi szereg pagórków, pochyłością swą dotykających. Punktem kulminacyjnym wyspy jest Hügelberg, wyniosły na 256 stóp. Liczba mieszkańców w 1860 roku wynosiła 23,188 dusz. Na wyspie Alsen znajdują się dawne posiadłości Xięcia Augustenburga, które od roku 1840, przeszły w posiadanie Króla Duńskiego. W nadobnej okolicy, opodal miasta Augustenburga i zatoki mocno zachodzącej w morze, leży dawna rezydencja Xięcia Augustenburga. Stary zamek Sonderburg, który zapożyczył swej nazwy miastu, istniejącemu już od r. 1263, także należał do Xięcia Fryderyka. Zamek ten leży w pobliżu wybornego portu Sonderburgskiego, który w r. 1861 posiadał 90 okrętów, będących własnością mieszkańców miasta, liczącego 3,900 ludności, trudniącej się po największej części handlem i żegluga. Południowo-Zachodnią część wyspy stanowi półwysp Kekemis, oddzielony od wyspy portem Horup i łączący się z nią bardzo tylko wązkim przesmykiem. W południowej części półwyspu wznosi się latarnia morska. — Wiadomo, że Stephenson wynalazca kolei żelaznych, poddał był swój wynalazek rozpoznaniu Komisji Inżynierów Angielskich. Jeden z nich pomiędzy zarzutami powiedział: „A gdyby pociąg kolei żelaznej napotkał w drodze np: krowę, czyby to nie było niebezpieczeństwem”? Na to odpowiedział Stephenson: „Bez wątpienia byłoby dla krowy bardzo niebezpiecznem.” — Ktoś dopominał się o fraszkę, w tem naiwny pewien Jegomość pyta się: „jakasz flaszka?”

### Wiadomości Literackie.

„Pielgrzym Ziemi Duszą w Niebiosach”, Xiążka do Nabożeństwa Xiędza Jana Bogdana, wyszła nakładem Gustawa Sennewalda Xiegarza, przy ulicy Miodowej, Nr 481 (2 nowy), i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych Xiegiarniach, w kraju i zagranicą po cenie złp. 10. Dzieło to na pięknym welinie, ozdobione 3ma rycinami na stali i tytułem na drzewie, zawiera oprócz znacznej ilości dobranych Modlitw na wszelkie potrzeby: „Rozmyślania pobożne na wszystkie dni miesiąca i cześć Świętych Patronów Polskich”, czyli krótki żywot i Modlitwę do każdego ze Świętych. Xiegiarnia powyższa, wydała w roku 1861 tegoż Autora i zasłużonego Kaznodziei: „Kazania i mowy pogrzebowe”, jeden duży tom in 8°. Cena złp. 26 gr: 20, dzieło to szanownej publiczności przypomina.

W Xiegiarni i składzie nót muzycznych pod firmą E. Wende i Spółka, przy ulicy Senatorskiej Nr 2, wprost P. Dobrycza, są do nabycia następujące nowości: Krótki zbiór dzieł powieszonych dla początkowej młodzieży na wzór Noesselta ułożony, p. J. B. W., cena zł. 3. Nauki Chrześcijańskie dla dojrzewającej młodzieży Katolickiej z francuzkiego, p. X. J. A. Szelew-

skiego spolszczone, zł. 8. Biblioteka klasyków Polskich, tom 1, zawierający dzieła Jana Kochanowskiego, zł. 5. Historia Święta Starego i Nowego Testamentu, oraz Dzieje Apostolskie potocznie opowiedziane, zł. 5. Żywoty Świętych Rzemieślników, tudzież Xiążeczka do Nabożeństwa dla rzemieślników, podług dzieła w języku niemieckim wydane, p. Lotarjusza Franciszka Marxa ułożone i pomnożone, exem: nieoprawny zł. 3, oprawny zł. 4.

Nakładem Jana Breslauera Xiegarza, przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nr 1771, wyjdzie wkrótce drugi tom Biblioteki klasyków Polskich, składający się z dzieł Trembeckiego i Węgierskiego. Cena 1 tomu obejmującego pisma J. Kochanowskiego, na złp. 5 ustanowioną, utrzymaną została jeszcze do czasu wyjścia następnego tomu, poczem stosownie do ogłoszenia podwyższoną będzie niezawodnie do zł. 8. Ponieważ nie wielka już tylko pozostaje liczba exemplarzy pierwszego tomu do zbycia, następny tom po cenie złp. 5, otrzymać będą mogli tylko posiadacze pierwszego tomu, zatem pragnący mieć Bibliotekę taniej, z nabyciem tego tomu pospieszyć zechcą. Taż Xiegiarnia posiada nie wielką wprawdzie ilość exemplarzy: Skorowidz do dziennika praw, począwszy od Xięstwa Warszawskiego, włącznie do tomu 60, i takowy sprzedaje po cenie niższej, ze złp. 7 na złp. 2.

Nakładem M. Rodzyna, Xiegarza przy ulicy Przechodniej Nr 797, wyszedł z druku kalendarz niemiecki p. t. „Deutscher Warschauer Kalender”, dostać go można we wszystkich Xiegiarniach i składach materiałów piśmiennych i u wydawcy, a na prowincji zaś w Kaliszu w Xiegiarni Juljusza Mittwoch przy ulicy Wrocławskiej Nr 188. Kupującym na tuziny, odstępuje się rabat.

„Mappa Królestwa Polskiego w 4ch Sekcjach” pod względem Jeograficznym, Administracyjnym, Duchownym, Naukowym, Sądowym i Przemysłowym. Ułożona na zasadzie źródeł urzędowych, przez M. Nipanicza, Urzędnika Oddziału Statystycznego w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, wyszła odbita w Zakładzie Artystyczno Litograficznym A. Dzwonkowskiego i Spółki, ulica Miodowa, Nr 482 (4), i sprzedaje się tamże po złp. 20 (rs. 3) za exemplarz; taż sama naklejona na płótno w teczce złp. 33 gr: 10 (rs. 5), wernikowana na wałkach zł. 46 gr: 20 (rs. 7).

Swieżo sprowadzone z zagranicy: *Artyfycjalne ząbki sztuczne*; przytem *Specyfiki roślinne*, wyleczające szybko i na długie lata wszelkie *Cierpienia zębów*, nawet najbardziej popsutych, bez ich wrywania. — *Najnowszy sposób uleczenia słabości uszu i głuchoty*. *Bons* od bólu w różnych częściach ciała; oraz *Amour*, pomocne szczególnie do upiększenia każdej pici i w każdym wieku; — *Palczyki do czyszczenia zębów*, — są do nabycia za cenę bardzo względną u J. Neuman, dentysty Parzyckiego, — na Krakow: Przedm: Nr 23 (nowy) blisko Poczty, w godzinach do 12 z rana i od 3 do 5 z południa. (Nr 208)

### Przyjechali do Warszawy:

Gadomski Konstanty Ob: z Ciemięwa nr 550; Ostrowski Kazimierz Ob: z Maluszyna nr 625; Soltykowie Franciszek i Marceli Hr: z Piastowa nr 584.

**Wyjechali:** Swidziński Tytus Ob: do Podczaszej Woli; Szydłowski August Ob: do Żelechowa; Załuski Zdzisław Hr: do Wodyń.

**Przyjechali koleją żelazną:** Karska Gabryela  
Ob: z Paryża nr 1351; Podoski Ig: Ob: z Paryża nr 1315;  
Skarzynski Edm: Ob: z Berlina nr 1224.

**Wyjechali koleją żelazną:** Cohnfeld Gotschald  
Ob: i Cohnfeld Sally Inżynier do Bydgoszczy; Jerzmanowski  
Antoni Radzca Kolleg: do Wiednia.

### DONIESIENIA.

Młoda Osoba, posiadająca świadectwa z ukończenia nauk i muzykę, pragnie udzielać **Lekeje** na godzinę, lub przyjąć ten obowiązek na stałą, w zycznym domu w Warszawie.— Wiadomość powziąć można róg ulicy Krochmalnej i Żelaznej Nr 927 lit: F, numer mieszkania 4. (Nr 1413.)

**Majątek Ziemiański** rozległości włók 47, jest do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa trzecich osób, w okolicy Łodzi bardzo handlowej, otoczony miastami fabrycznymi, w ziemi półpzszennej, z lasem włók 1, łąk włók 3. Włościanie odseperowani zupełnie, posiadają włók 5, reszta pod plugiem, za przystępną cenę i bardzo korzystnych warunkach. Ktoby sobie życzył takowy nabyć, raczy się zgłosić po bliższą wiadomość do Rządu domu Ner 1403 przy ulicy Marszałkowskiej w domu Maringe. (1403.)

**PIASTUNKA**, rodowita Niemka, mająca około lat 20, żądana jest; wiadomość pod Nrem 472 przy ulicy Senarorskiej. Stróż Józef wskazuje. (1420.)

**Dom Komisowy** wszelkich zleceń i **Biuro Informacyjne**, pod firmą Wincentego Lutostańskiego, przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nrem 23/4 wprost Fary. Powiększając swą działalność dla powiększenia się interesów obywatelskich, oznajmia Sz: Publiczności, że wszelkie czynności załatwia. Każdy więc chcący nabyć lub sprzedać swą posiadłość tak wiejską jak i miejską, lub zamienić, raczy nadesłać szczegółowy opis takowej; potrzebne są zaraz do nabycia za gotówkę **kilka Domów** w Warszawie, jako też i Polwarków od 10 do 150 włók z przystępnymi warunkami; dostarcza akuratanie Oficjalistów, Agronomów, Parobków, Kolonistów i Rzemieślników, lokuje kapitały, załatwia interesa Sądowe, Administracyjne i Skarbowe, dotyczyć mogące spraw Włościańskich także, redaguje prośby do wszelkich władz, biednym bezpłatnie.— Tamże potrzebna jest zaraz **Bona** do dzieci na wieś, w bliskości Warszawy, posiadająca języki i znająca się na gospodarstwie domowym, aby mogła zastąpić Gospodynię, pensja rs. 120 i wszelkie wygody.— **W. Lutostański.** (1425.)

**BONA**, rodowita Niemka, potrzebna jest pod Nr 1618a, przy ulicy Żórawiej, do domu P. **Rejnhard.** Wiadomość u Stróża. (1433.)

### Dobra Zawieprzycze,

w Okręgu Lubartowskim Gubernji Lubelskiej, nad rzeką spławną Wieprzem położone, o mil 2½ od miasta Gubernjalnego Lublina odległe, składające się z **pięciu folwarków** z Browarem i Gorzelnią, z Propinacją podług nowych urzędzeń, dochodem z Młynów i Tartakiem, Łakami wyborowemi i pastwiskami, i t. p;

#### SA DO WYDZIERZAWIENIA z wolnej ręki, od Sgo Jana r. p.

O warunkach powziąć można wiadomość w Warszawie, u Właściciela tych Dóbr Stanisława Hr: Ostrowskiego na 1szym piętrze, lub u Wgo Alexandra Piechowskiego Urzędnika Banku pod Nro 2690 b, przy ulicy Bednarskiej; lub nareszcie u Wgo Juliusza Miklaśzewskiego, b. Assessora Nadleśnego w Lublinie. (Nr 1429.)

Jest do sprzedania **Fortepjan** o półsłodnej oktawy, mahoniowy, za rs. 60, oraz Szafa jesionowa, duża, rozbierana, przy ulicy Grzybowskiej, pod Nr 1032. (Nr 1412.)



**Dyrekeja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.** — Podaje do wiadomości publicznej, że dla ułatwienia podróżnym wyjazdu z Warszawy, Władza wyższa zezwolić raczyła, aby osoby wyjeżdżające z Warszawy pociągiem osobowym o godzinie 6ej rano, w przeddzień wyjazdu mogły wykupić bilety na jazdę i oddać do ekspedycji bagaże. W tym celu kassy sprzedaży biletów osobowych. tudzież ekspedycja bagaży passażerskich otwarte będą codziennie od godziny 5ej do 6ej z południa, gdzie osoby zamierzające wyjechać z Warszawy, pociągiem odchodzącym o godzinie 6ej rano, będą mogły zaopatrzyć się w bilety i expedjować bagaże. — *Hass.* — Naczelnik Kancellarji, *Findeisen.*

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzyłem nowy

### ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

w Mieście Włocławku,

przy ulicy Cyganka, w domu Orłowskiego, wprost byłej Poczty, a urządziwszy go na równi z najlepszemi tego rodzaju Zakładami angielskimi i francuzkimi, mam zaszczyt upraszać Szanowną Publiczność, aby Zakład ten licznie odwiedzać raczyła. **M. Guttenberg,**

Artysta Fotograficzny z Anglii. (Nr 1421.)

Potrzebna jest **PANNA** do Sklepu, zaraz, któraby się znała dobrze na Strojach Damskich i sprzedaży. Wiadomość przy ulicy Miodowej pod Nr 484, w Fabryce Kapeluszy Damskich i Męzkich, u Wojszyckiego. (Nr 1417.)

W Rożance pod Włodawą, w Gub: Lubelskiej Pow: Radzyńskim, w Ogrodzie utrzymwanym przez P. Möcklin znakomitego Ogrodnika, jest do sprzedania **Drzewek owocowych Sztuk 1,000** w najlepszych gatunkach, a mianowicie **Jabłoni, Śliwek i Wisien.** Drzewa są już tak rosłe, że właśnie teraz z najlepszym pożytkiem mogą być przesadzane, cena jednego drzewka złp: 3 gr: 10; ktoby chciał kupić razem całe 1,000 sztuk: to sztuka po złp: 2. — Bliższa wiadomość na miejscu u Ogrodnika. (Nr 1210.)

**Gorzelan y i Piwowar**, któren od kilku lat pracuje w tym zawodzie, tak w Królestwie Polskiem jako i zagranicą, posiadający chlubne świadectwa, życzy sobie podobny obowiązek przyjąć, i jeżeli gorzelnia nie miałaby odpowiednich wydatków, jest gotów na żądanie P. Rządu lub posiadacza Gorzeln, powiększyć. Bliższa wiadomość w Magazynie Ubiorów Męzkich Pana Józefa Miniewskiego przy ulicy Długiej Nr 489 lit: a. (Nr 1287.)

### Dom Zleceń K. Puławski i Spółka,

w Warszawie, pod Nr 419, ulica róg Krak: Przedm: i Trebackiej, od lat kilku exystujący.

Na żądanie wielu Obywateli Ziemiańskich z Królestwa, którym Dom firmy powyższej dostarczał Ludzi roboczych, mianowicie **Czeladź dworską Parobków**, obecnie w tem względzie może także ofiarować swoje pośrednictwo pod warunkami na żądanie komunikować się mogącemi, o czym interesowanych zawiadamia.

**Puławski.** (Nr 1329.)

**Książki do Ekonomji Politechnicznej, Statystyki i Finansów, oraz prawo Pruskie,** w językach: Angielskim, Francuzkim, Niemieckim i Pruskim, są do nabycia przy ulicy Podwale pod Nrem 523 u Właściciela domu, na 2em piętrze mieszkającego, za połowę ceny. (1408.)

**Dodatkowe Wiadomości Bieżące.**

Na mocy upoważnienia Komissji Rządowej Oświecenia Publ. mam honor donieść szanownym Rodzicom i Opiekunom, iż otworzyłam Szkołę prywatną żeńską w m. Warszawie, przy ulicy Sto-Jańskiej, pod Nr'em 3cim, w której, gdyby sobie kto życzył ze wszystkiem umieścić dzieci, mogli by obok początkowych nauk, pobierać lekcje muzyki. — *E. Firecka.*

Wczoraj o godz: 6ej wieczorem, Alexiej Pietuchow, Żandarm 2go Szwadronu Warszawskiego Dywizjonu, wracając z Łaźni ulicą Elektoralną około Banku, upadł i nagle życie zakończył. Dla dopełnienia formalności śledczych, właściwe władze o tem zawiadomione zostały.

**DONIESIENIA.**

**DENTYSTA ZIEMIAŃSKI.**

po powrocie z zagranicy, przyjmuje jak dawniej od godz: 9tej z rana do 1szej, i od 3ciej do 6tej wieczorem. Mieszka w domu *W. Kuszla*, przy ulicy Czystej Nro 415a. (3854.)

**HOTEL BATAVIA**

w Paryżu

**CITE BERGERE Nr 2 bis.**

położony w środku miasta w bliskości głównych

Bulwarów i Teatrów. **POKO-**

**JE** na rozmaite są Ceny. (Nr 1360)

**Dobra** składające się z trzech Folwarków, odległe od stacji kolei żelaznej Radomsk, wiorst 9, mające rozległości wlok miary Nowopolskiej 80, z których tylko 8 włóscianie posiadają, są do sprzedania lub zamiane na dom w Warszawie. Blizszą wiadomość powziąć można przy ulicy Niecałej Nr 614b, dom *Wgo Krupę*, mieszkania Nr 7, od godziny 3ej do 5ej po południu. (Nr 1242.)

**SZUBA z najpiękniejszych NIEDŹWIAD-**

**KÓW** nowa, sukmem Blenuary kryta, jest do sprzedania za zniżoną cenę, przy ulicy Nowo Senator-skiej, naprzeciw gmachu Poczтового, w Magazynie Ubiorów Męzkich *T. Rogozińskiego*. (1411.)

**Zip. 20,000**, do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki, lub w pierwszej połowie szacunku domu, za procent Lokal w stosownem procencie. Wiadomość pod Nr 336, u Właściciela domu. (Nr 1404.)

Jutro, w Salonie

**Doliny Szwajcarskiej,**

**WIELKI KONCERT,**

połączonych dwóch Orkiestr Polskich pod dyrekcją

**Lewandowskiego i Kubne.**

Blizsze szczegóły afisze doniosą.

Cena wnijsia Zip. 1.

Dzieci do lat 10ciu płacą połowę.

Zacnie się o godzinie 4 1/2. (Nr 1295.)

**Sklep** od ulicy Senatorskiej, w domu Piotrowskiego, naprzeciwko Prymasowskiego Pałacu, do najęcia. Wiadomość u Właściciela tegoż domu. — Tamże dowiedzieć się można o 2ch **KLACZACH** pojazdowych, zdrowych, młodych, które są do sprzedania. (Nr 1414.)

*P. Jadwiga Chrzanowska*, w miesiącu Lipcu 1862 r. wyjechała do obowiązków służbowych w Powiat Pułtuski, a że do tej pory żadnej o sobie wiadomości nie daje, zwraca się przeto niniejszem, ażeby w interesie własnym pieniężnym, do dawnego swego Opiekuna pod Ner 370 zgłosiła się. (257.)



**Hipolit Ziemiński** Tancerz Teatrów Warszawskich, zawiadamia osoby interesowane, iż rozpoczął udzielać **Lekcje Tańców**, tak u siebie w mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i Pensjach. Mieszkam pod Nr 61 w Rynku Starego-Miasta, zastać mnie można z rana od 8 do 11, po południu od 2 do 5ej. (Nr 435.)

Do Magazynu Mód na Nowym Świecie pod firmą Wyganowskiej, od lat wielu istniejącego w Pałacu Hrabiego Andrzeja Zamojskiego, a teraz w domu *J.W. Górskiego*, obok *Apteki W. Koope*, potrzebne są **PANNY** uzdatnione do Strojów. (Nr 1321)

**Ogrodnik** wykwalifikowany, kawaler, poszukuje dla siebie odpowiedniego miejsca, i to od dnia 1go Listopada r. b. Wiadomość u *Ogrodników PP. Braci Bardet*, przy ulicy Senatorskiej, Nr 472, obok Kościoła XX. Reformatów. (Nr 1215.)



Sprzedaz moich dwu-letnich **TRY-KÓW** zarodowej Owczarni pełnej krwi Negrety, rozpocznie się w końcu miesiąca Października w Weisin pod Lübs w Meklenburg-Szwerin. **J. F. Hoffschlaeger.** (Nr 1483.)

Są do sprzedania

**Dwa FUTRA** męzkie używane: **ALGIERKA** z Elek damskich, i **PLASCZ** szopowy. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 793 (nowy 13) naprzeciw Szpitala, na drugim piętrze od frontu, stróż wskaże. (1415.)

**WINOGRONA** kuracyjne **Badeńskie**, **Włoskie i Węgierskie**; oraz **JABŁKA** Tyrolskie Rozmarynowe;

**SER de Brie**;  
**SER Nowszatel**;  
**SER Rocquefort**; i  
**SER Limburgski**;  
poleca Handel Win **Ant. Stępkowskiego**. (1462.)

Dziś rano ciepła stopni 8, w południe ciepła stopni 10. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 c. 1. (Ubywa.)

**Teatr Rozmaitości.** Dziś, Na żądanie, **Raptus.** — Ciekawość. — *Pan Stefan z Pokucia* — *Icek zapieczetowany.*

**Teatr Wielki.** Jutro, Na dochód Dobroczynności, 1szy akt *Halki*. — Żony płaczące. — Koncert na Violonczeli przez *P. Thalgrün*, 2gi akt baletu *Sylfida*.

**Kurs Giełdy Warszawskiej.** — Dnia 25 Paździ: r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 92 k. 72 2/3; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 k. 76; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych dają rs. 122 kop: 50; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 80 kop: 25, dają rs. 80; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 86 kop: 75, dają rs. 86 k. 25. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 27 2/3, od listów zastawnych kop: 20 1/2

Sprostowanie. — We wczorajszem notowaniu Akcji Głow: Dróg Żelazn: Rossyj: zamiast: żądano rs. 121 k. 50, powinno być: żądano rs. 122 k. 50.

**Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 25 b. m.; placono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 87 1/2 do rs. 5 k. 62 1/2; żyta od rs. 3 k. 30 do rs. 3 kop: 6; owsa rs. 1 k. 76. — Dnia 24 b. m., za wiadro okowity próby lotej placono rs. 3 kop: 26 1/2, za garniec rs. 1 k. 6 1/2.